



Prezydent
Rzeczypospolitej Polskiej

Warszawa, 18 czerwca 2016 roku

Pan
Leszek Długosz

Wielkie Szanowny Jubileusz - Drodzy Państwo! (written)

Z okazji jubileuszu 75. urodzin składam Panu serdeczne gratulacje i najlepsze życzenia. Proszę przyjąć ten list jako pendant do Krzyża Komandorskiego Orderu Odrodzenia Polski, który miałem zaszczyt i przyjemność nadać Panu za wybitne zasługi w działalności na rzecz rozwoju kultury polskiej, za osiągnięcia w pracy artystycznej i twórczej. Niechaj będzie to wyraz uznania, jakie Rzeczpospolita i my, Polacy, jesteśmy winni wybitnemu twórcy, który od przeszło pół wieku prowadzi nas do muzycznych źródeł poezji.

Dziękuję za to, że pod Pańskim piórem słowa zyskują swój najgłębszy sens, a język ojczysty odzyskuje swoją naturalną śpiewność. Jednocześnie zaś – że wcielając się w rolę dawnych aoidów, bardów i trubadurów, tak jak oni, odkrywa Pan przed nami, Pańskimi wiernymi słuchaczami, wiele prawd o ludzkim losie, które zbyt często i zbyt łatwo umykają nam w codziennym pośpiechu. Dziękuję za to, że jest Pan tak wspaniałym dziedzicem tysiącleci naszej cywilizacji, autentycznym „Europejczykiem z Zaklikowa”.

Dziękuję wreszcie i za to, że potrafi Pan tak pięknie i mądrze łączyć w swojej twórczości liryczną dykcję i refleksję filozoficzną – z bardzo konkretnym i aktualnym zaangażowaniem w narodową historię i wymiar społeczny naszego życia. Za to, że nie ulega Pan hasłom odsyłającym „artystów do sztuki”, które przecież „już przerabialiśmy”, lecz własnym przykładem dowodzi, że miejsce kultury i sztuki – nie tylko popularnej, lecz także tej wysokiej próby – nie jest w wieży z kości słoniowej, lecz wśród ludzi i pomiędzy ludźmi.

Śpiewał Pan kiedyś: „Ja nie jestem Amadeusz Mozart [...] Ja, choć grywam na pianinie, jestem ledwie tym, kim jestem”. Ja zaś pragnę Panu dzisiaj z serca podziękować właśnie za to, kim Pan jest. I życzyć, by był Pan dla nas wszystkich jeszcze przez długie lata właśnie – Leszkiem Długoszem.

Z wyrazami szacunku i wielkiej sympatii (written)
